

KS. MARCIN SIENKOWSKI*

FILOZOFIA W TEOLOGII W UJĘCIU STANISŁAWA KAMIŃSKIEGO

W liście apostolskim *Porta Fidei* Ojciec Święty Benedykt XVI dostrzega potrzebę pogłębienia refleksji nad wiarą. Jego zdaniem współczesny chrześcijanin powinien być bardziej świadomy wyznawanej wiary, powinien lepiej ją rozumieć i na nowo odkrywać jej treść¹.

Teologia, która podejmuje się wyodrębnienia, usystematyzowania i racjonalnego usprawiedliwienia prawd wiary, realizuje wytyczone sobie cele, gdy posiłkuje się wiedzą filozoficzną, która z natury zmierza do zrozumienia rzeczywistości. Zaproszenie papieża do zintensyfikowania refleksji nad wiarą stanowi zachętę do włączenia się w trwającą dyskusję na temat miejsca filozofii w teologii.

Głos w tej sprawie zabierał również ks. Stanisław Kamiński². Jego uwagi, spostrzeżenia i wnioski, przywoływane w tym tekście, posłużą

* Ks. mgr Marcin Sieńkowski – Doktorant na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: sienkowski.marcin@interia.pl

¹ Por. Benedykt XVI, *Porta fidei*, Lublin 2012, nr 8, 9. Niniejszy artykuł dotyczy głównie wiary rozumianej jako zespół prawd podanych do wierzenia. Pomija natomiast wiarę w sensie wolnego aktu osoby wierzącej, o którym również wspomina Benedykt XVI. Poglądy S. Kamińskiego uzupełniają papieskie rozumienie wiary o aspekt sprawności, czyli cnoty.

² Stanisław Kamiński (1919-1986) filozof, teoretyk i historyk nauki. Zajmował się głównie metodologią nauk. Swoje życie naukowe związał z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, gdzie kilkakrotnie pełnił funkcję dziekana Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej. Był współtwórcą Lubelskiej Szkoły Filozoficznej. Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 335 pozycji. Od 2001 roku odbywają się Wykłady im. Ks. Stanisława Kamińskiego na Wydziale Filozofii KUL. Zob. S. Majdański, A. Lekka-Kowalik, *Kamiński Stanisław*, w: *Encyklopedia Filozofii Polskiej*, t. 1, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2011, s. 621-626.

do ukazania wpływu filozofii na teologię w aspekcie logiczno-epistemologicznym oraz udzielenia w tym kontekście odpowiedzi na pytanie: jakiej filozofii potrzebuje teologia³?

Język Pisma św. i teologii

Teologia, zajmując się naukowym opracowaniem objawienia, stanowi odrębną dziedzinę ludzkiej wiedzy⁴. Spośród wielu dyscyplin teologicznych S. Kamiński zajmuje się przede wszystkim analizą teologii dogmatycznej, ponieważ w niej dostrzega naukę reprezentatywną wobec całej wiedzy teologicznej⁵.

Wyróżnia on dwa sposoby uprawiania teologii: pozytywny i spekulatywny (scholastyczny). Teologia pozytywna bada objawienie pod względem miejsca jego występowania, treści i sposobu przekazywania przez Kościół. Natomiast teologia spekulatywna zmierza m. in. do opracowania pojęć na bazie treści objawionych. Jej zadaniem jest wyjaśnienie prawd wiary w oparciu o rzeczywistość, którą ludzki rozum poznaje w sposób naturalny, a także przez wskazanie związków z innymi prawdami zawartymi w objawieniu⁶.

Podana przez S. Kamińskiego charakterystyka teologii spekulatywnej akcentuje ważność pojęć i terminów, których używa ona w celu racjonalnego opracowania prawd objawionych⁷. Kluczowe stają się tu ustalenie terminów teoretycznych niezbędnych dla teologii jako nauki. Tym samym praca teologa odbywa się na gruncie wspólnym dla wie-

³ Dla uwyrażnienia myśli S. Kamińskiego w artykule zostaną przytoczone uwagi Mieczysława A. Krąpca OP, ks. Czesława S. Bartnika, Zofii J. Zdybickiej USJK, Lucjana Baltera SAC i in.

⁴ Poznanie teologiczne zachodzi dopiero wówczas, gdy prawdy objawione zostaną uzasadnione. Zob. S. Kamiński, *Metodologiczna osobliwość poznania teologicznego*, RF 25 (1977), z. 2, s. 91; S. Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie i klasyfikacja nauk*, Lublin 1992, s. 274.

⁵ S. Kamiński definiuje teologię dogmatyczną jako naukę o Bogu i o działach Bożych w świetle objawienia Bożego. Por. S. Kamiński, *Aparatura pojęciowa teologii a filozofia*, w: Tenże, *Światopogląd. Religia. Teologia*, red. A. Fetkowski, Lublin 1998, s. 46.

⁶ Zob. Tamże, s. 47.

⁷ Por. S. Kamiński, *Funkcja filozofii w naukach kościelnych*, w: *Światopogląd...*, s. 67.

dzy naturalnej i objawionej. Łączenie objawienia z poznaniem naturalnym na gruncie teologii dogmatycznej dopuszcza różne systemy filozoficzne. Czy są one jednak adekwatne w stosunku do teologicznego obrazu świata?

Ze względu na różne zadania teologii dogmatycznej i objawienia sformułowania obu tych dziedzin nie są jednakowe. „Wypowiedź dogmatyczna nie jest identyczna z pierwotnym słowem objawionym”⁸. Objawienie stawia sobie jako cel główny przekazanie informacji i wskazówek praktycznych prowadzących do zbawienia⁹. Z kolei teologia dogmatyczna chce wydobyć teoretyczne informacje z objawienia, usystematyzować je i wyrazić za pomocą ogólnych i precyzyjnych pojęć. W ten sposób język biblijny określany jest jako potoczny¹⁰. Natomiast języki teologii, zbudowany z pojęć abstrakcyjnych, posiada charakter teoretyczny¹¹.

⁸ S. Kamiński, *Aparatura pojęciowa ...*, s. 47.

⁹ „Nauczanie zbawcze Jezusa musiało przybrać postać zrozumiałą dla człowieka, a jednocześnie objawiającą tajemnice, które przekraczają ludzkie rozumienie, jak np. tajemnice wewnętrznego życia Boga osobowego, a więc tajemnicę Trójcy Świętej”. M. A. Krąpiec, *Filozofia co wyjaśnia? Filozofia w teologii*, Lublin 2000, s. 217.

¹⁰ M. Krąpiec zauważa, że objawienie może być przekazane tylko w języku metaforycznym, ponieważ wyrażone w nim prawdy przekraczają ujęcia dosłowne. Język objawienia wyposażony jest w różne typy metafory: przypowieści, porównania, metonimie, przykłady. W metaforze kluczową rolę odgrywają obrazy poznawcze (zmysłowe, wyobrażeniowe, intelektualne) i ich rozumienie. Rozumienie metafory użytej wobec spraw nadprzyrodzonych, domaga się oświecenia Bożego. Przykładowe metaforyczne sformułowania to: zbawienie, odkupienie, łaska, zapłata, miecz wiary. Zob. Tamże, s. 216, 228-229.

¹¹ Por. S. Kamiński, *Aparatura pojęciowa ...*, s. 48. Zdaniem M. Krąpca, teologia powinna uwzględniać język naturalny, którego używa człowiek w codziennym życiu. Język ten posiada relacje syntaktyczne (budowa języka i jego elementy składowe), semantyczne (odnoszące znaki do przedmiotów) i pragmatyczne (sposób używania języka). Język jest zapodmiotowiony w człowieku, który posługuje się językiem (wskazują na to relacje semantyczne i pragmatyczne). Abstrahowanie od relacji semantycznych pozbawia język swojego znaczenia. Przeakcentowanie pragmatyki czyni z języka system gier, a podkreślanie samej semantycznej strony, odwraca język od stanów realnych i ukierunkowuje go na sferę sensów. Pomijanie bądź zbyt akcentowanie choćby jednej z relacji językowej, pozbawia język charakteru znakowego pośrednika poznawczego i utrudnia poznanie rzeczywistości. Zob. M. A. Krąpiec, *Filozofia co wyjaśnia ...*, s. 221-222.

Wiele pojęć teologicznych zostało ukształtowanych na bazie słownika filozoficznego, bądź z niego zapożyczonych. Pomocna okazała się tu szczególnie filozoficzna teoria bytu, teoria Absolutu oraz antropologia filozoficzna¹². Skoro te pojęcia nie zostały zaczerpnięte z Pisma św., bo tam nie występują, to dostarczyła ich inna dziedzina wiedzy, w tym wypadku filozofia, a zwłaszcza jej tradycja grecka¹³. Zasadniczo terminologia teologiczna ukształtowała się w teocentrycznym średniowieczu, kiedy to filozofia Arystotelesa doczekała się łacińskiego przekładu¹⁴. Nie było to jedynie bierne przejęcie terminów filozoficznych, ale nastąpiło ich dostosowanie do wymogów teologii¹⁵.

Do pojęć teologicznych pochodzących ze słownika filozoficznego zalicza się m. in. takie terminy jak: natura, hipostaza, substancja, transsubstancjacja¹⁶. Wywołują one przeświadczenie, że język teologii jest

¹² Por. S. Kamiński, *Funkcja filozofii ...*, s. 67.

¹³ „Bez udziału filozofii nie można by bowiem wyjaśnić takich zagadnień teologicznych, jak - na przykład - język opisujący Boga, relacje osobowe w łonie Trójcy, stwórcze działanie Boga w świecie, relacja między Bogiem a człowiekiem, tożsamość Chrystusa, który jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem”. Jan Paweł II, *Fides et Ratio*, Wrocław 1998, nr 66.

¹⁴ „W starożytności połączone poznanie filozoficzne i naukowe pozostawało w konflikcie z wiarą”. S. Kamiński, *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii klasycznej*, Lublin 1989, s. 28.

¹⁵ Por. S. Swieżawski, *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, Warszawa-Wrocław 2000, s. 565-566. W zależności od epok i kultur pojawiały się różne interpretacje wiary. U początku chrześcijaństwa dominowały wpływy neoplatońskognostyckie. Tajemnicę Trójcy Świętej wyjaśniano w oparciu o podstawowe terminy neoplatońskie (unum, logos, pneuma), a Osoby Trójcy ujmowano jako plotyńskie hipostazy. Sprzeczne z objawieniem okazało się rozumienie Syna jako podobnego Ojcu, a nie współlistotnego. Sobór Nicejski potępił herezję arianizmu. Zob. M. A. Krąpiec, *Filozofia co wyjaśnia ...*, s. 217-218; B. Dembowski, *Chrześcijańskie filozofujący*, RF 35 (1987), z. 1, s. 315.

¹⁶ „Dla sformułowania dogmatu Trójcy Świętej Kościół musiał rozwinąć własną terminologię za pomocą pojęć filozoficznych: „substancja”, „osoba” lub „hipostaza”, „relacja” itd. Czyniąc to, nie podporządkował wiary mądrości ludzkiej, ale nadał nowy, niezwykły sens tym pojęciom, przeznaczonym odąd także do oznaczania niewypowiedzianej tajemnicy, która nieskończenie przekracza to, co my po ludzku możemy pojąć”. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2009, nr 251. Por. Z. J. Zdybicka, *Bóg czy sacrum?*, Lublin 2007, s. 165.

racjonalny i obiektywny w przeciwieństwie do języka biblijnego, uchodzącego za symboliczny, personalistyczny i dynamiczny¹⁷.

Teologia, która chce uchodzić za dziedzinę wiedzy naukowej, zdaniem S. Kamińskiego, zyskuje swą naukowość m. in. na skutek skonstruowanego i używanego języka oraz sposobu rozwiązywania zagadnień¹⁸. Gdy teologia posiłkuje się określonymi pojęciami filozoficznymi, celem opracowania prawd wiary, to zarazem przejmuje cały bagaż znaczeniowy tychże pojęć, które zostały ukute w określonym systemie filozoficznym¹⁹. Czy jednak każdy system filozoficzny jest w stanie zaradzić potrzebom teologii, zmierzającej do wytłumaczenia prawd objawionych?

Konkluzje teologiczne

Uprawianie teologii spekulatywnej domaga się tworzenia konkluzji teologicznych oraz uporządkowania jej zdań w sposób zbliżony do systemu aksjomatycznego. Konstruowanie konkluzji w teologii wymaga posiłkowania się terminologią filozoficzną²⁰.

Konkluzja teologiczna to jakikolwiek wniosek wypływający z prawd objawionych²¹. Może się on opierać na przesłankach wyłącznie objawionych bądź na przesłance objawionej i rozumowej. Pierwszy jest wnioskiem dedukcyjnym, drugi zaś hipotetycznym, ponieważ nie

¹⁷ Symbolikę języka biblijnego wyjaśnia Kościół. Sens metafor wyraża się w języku negatywnym przy użyciu negacji przy-nazwowej (to jest nie-anioł) lub negacji przy-zdaniowej (to nie jest anioł). Negacja pozwala wykluczyć błąd w wierze i podaje negatywną granicę rozumienia wiary. „Pozytywne rozumienie wiary jest najczęściej zostawione osobistemu życiu wierzącego”. M. A. Krąpiec, *Filozofia co wyjaśnia* ..., s. 231.

¹⁸ Por. S. Kamiński, *O dyskusji w sprawie naukowego charakteru teologii*, w: *Światopogląd* ..., s. 39-44; S. Kamiński, *Racjonalne czynniki w nowożytnej nauce i teologii. Aspekty metodologiczne*, w: *Światopogląd* ..., s. 134.

¹⁹ Por. S. Kamiński, *O dyskusji w sprawie...*, s. 44.

²⁰ Zdaniem S. Kamińskiego tworzenie konkluzji teologicznych, bywa często pojmowane jako naczelne zadanie teologii dogmatycznej. Zob. S. Kamiński, *Aparatura pojęciowa*..., s. 47.

²¹ Por. Tamże, s. 49.

daje gwarancji niezawodności wniosku. Trudno jednak obejść się w teologii bez konkluzji hipotetycznych²².

Z punktu widzenia relacji pojęć filozoficznych do języka teologii większą wartość posiadają konkluzje teologiczne nabudowane na przesłance objawionej i rozumowej. Przesłanka rozumowa może wystąpić w postaci określonej definicji, która wyjaśnia znaczenie terminu obecnego w przesłance objawionej. Wówczas rezultatem rozumowania będzie konkluzja wyjaśniająca, a nie odkrywająca nową prawdę.

Przykładowe wnioskowanie oparte na przesłankach objawionych, a zmierzające do utworzenia konkluzji teologicznej podaje sam S. Kamiński:

Najświętsza Maria Panna jest matką godną Boga; być godnym Boga znaczy tu nie posiadać grzechu w ogóle, a więc Najświętsza Maria Panna jest poczęta niepokalanie²³.

Wśród przesłanek wyjaśniających w postaci definicji mogą pojawić się sformułowania wypracowane zarówno w teologii, jak i na gruncie filozofii.

W większym stopniu zauważalne jest oddziaływanie filozofii na konkluzje teologiczne, gdy rozumowania dokonuje się na bazie przesłanki objawionej i przesłanki rozumowej, która ma charakter typowo filozoficzny. Przykładem takiego rozumowania posługuje się S. Kamiński:

Chrystus posiada wolę ludzką; normą dla aktów woli ludzkiej jest rozum, przeto normą dla aktów woli ludzkiej Chrystusa był Jego ludzki rozum²⁴.

Wynika stąd, że „przetransportowanie całych zdań filozoficznych do teologii sprawia, że aparat pojęciowy teologii spekulatywnej kształtuje się już pod bezpośrednim wpływem filozofii”²⁵. Nie dzieje się to wyłącznie na sposób biernego przetransportowania pojęć filozoficznych, ale takiego ich zaadoptowania, że odpowiadają one teologicznemu obrazowi świata. Dlatego nie bez różnicy pozostaje, jaką filozofią

²² Najwięcej konkluzji hipotetycznych zawiera eschatologia.

²³ S. Kamiński, *Aparatura pojęciowa ...*, s. 49.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

posiłkuje się teolog do tworzenia konkluzji teologicznych. Zależnie od tego, jakie terminy funkcjonują w filozofii, takie też będą używane w teologii, a wraz z nimi sposób ich rozumienia wypracowany w macierzystym systemie filozoficznym.

Spośród wielu modeli filozoficznych, które pretendują do współpracy z wiedzą nadprzyrodzoną w celu wyjaśnienia prawd objawionych, S. Kamiński wyróżnia filozofię Tomasza z Akwinu. Podkreśla, że Tomasz dokonał uzgodnienia myśli filozoficznej Arystotelesa z wiedzą objawioną w taki sposób, że harmonizuje ona z prawdą objawioną²⁶.

Ponieważ filozofia klasyczna, wychodząc od badania rzeczywistości danej w doświadczeniu, zmierza do rozumienia realnie istniejącego świata, dlatego najpełniej odpowiada teologii, która tłumaczy rzeczywistość nadprzyrodzoną. I filozofia, i teologia dochodzą do jednakowych wniosków w taki sposób, że nie ma między nimi sprzeczności²⁷.

Rozwój dogmatów

Termin *dogmat* tłumaczy S. Kamiński jako prawdę teologiczną bezpośrednio objawioną przez Boga, przez Kościół nieomylnie określoną jako objawioną, a przez to obowiązującą wszystkich wierzących²⁸. Samo słowo *dogmat* pojawiło się w użyciu po oddzieleniu teologii dogmatycznej od moralnej i ściślej łączyło się z nauczaniem Kościoła, aniżeli z badaniami teologicznymi.

Dogmatom przypisuje się dwojaką rolę w teologii. Stanowią one dane do eksplikacji, bądź dane wyjaśniające inne prawdy wiary. W obu

²⁶ „Wedle dotychczasowych badań jedynie filozofia typu klasycznego spełnia ten warunek”. S. Kamiński, *Funkcja filozofii w naukach kościelnych*, w: *Światopogląd ...*, s. 68.

²⁷ Por. S. Kamiński, *Teologia a filozofia*, w: *Światopogląd ...*, s. 160. Tomasz z Akwinu nie odseparował filozofii od teologii, ale konsekwentnie je odróżniał. Zob. S. Kamiński, *Filozofia i metoda. Studia z dziejów metod filozofowania*, Lublin 1993, s. 16.

²⁸ Wykaz dogmatów znajduje się m.in. w *Credo* oraz w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Zob. A. Bronk, S. Majdański, *Teologia – próba metodologiczno-epistemologicznej charakterystyki*, „Nauka” 2/2006, s. 81-110; B. Pylak, *Dogmat*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk, Lublin 1989, kol. 6.

przypadkach tworzą tzw. empiryczną bazę teologii, czyli pełnią funkcję zdań doświadczalnych. Nie podlegają one jednak sprawdzeniu zmysłowemu, ponieważ dotyczą rzeczywistości nadprzyrodzonej. Teologia zatem jako zdania doświadczalne posiada dogmaty, a w miejsce aksjomatów przyjmuje koncepcje teologiczne (np. tomizm, szkotyizm)²⁹.

Na przestrzeni wieków dogmaty podlegały pełniejszym sformułowaniu, przez co zyskiwały większą jasność bez niebezpieczeństwa zmiany swojej treści³⁰. Nawet jeśli przyczyną zaostrzenia treści prawd dogmatycznych pozostaje samodoskonalenie się aparatury pojęciowej teologii, to nie dzieje się to bez udziału filozofii, która wpływa na formalny lub treściowy rozwój języka teologicznego. Przyjrzenie się kolejnym podręcznikom dogmatyki uzmysławia ewolucję sformułowań dogmatycznych. Dokonuje się ona jednak wraz z rozwojem całej tradycji filozoficzno-teologicznej³¹.

Objawione prawdy wiary zawarte w Piśmie św. zostają odczytane i przedstawione do wierzenia. Kościół przechowuje je w postaci składu apostołskiego czy symbolu nicejsko-konstantynopolińskiego. Celem zachowania jednej wiary i ustrzeżenia jej przed błędnymi interpretacjami, sobory powszechne sformułowały poprawne rozumienie objawienia w postaci dogmatów³².

Istnienie dogmatów wyznacza zadania teologa, który podejmuje się właściwego zrozumienia określonej treści objawionej. Rozumienie to musi być niesprzeczne i zgodne z wcześniej przyjętymi dogmatami

²⁹ Por. A. Bronk, S. Majdański, *Teologia ...*, s. 101; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 88-90.

³⁰ Por. L. Balter, *Dogmatów ewolucja*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk, Lublin 1989, kol. 14.

³¹ „Rozwijanie i doskonalenie języka teologii staje się jednym z najpilniejszych jej zadań”. C. S. Bartnik, *Metodologia teologiczna*, Lublin 1998, s. 53.

³² W różnych Kościołach mają miejsce różne praktyki. Kościół prawosławny uznał jedynie dogmaty sformułowane na pierwszych soborach przed podziałem Kościoła. Wspólnoty reformowane w wyniku uznania jedynie autorytetu Pisma św. zdały się na indywidualne rozumienie prawd wiary. W Kościele katolickim sens języka metaforycznego ustala i podaje Urząd Nauczycielski Kościoła, dzięki czemu następuje zachowanie jedności wiary. Zob. M. A. Krąpiec, *Filozofia co wyjaśnia...*, s. 232.

wiary. Tym samym nowe zdeterminowanie treści objawienia nie może być negacją istniejących już dogmatów przyjętych przez Kościół. Sens wiary ujęty w dotychczas sformułowanych dogmatach nie powinien uleć zniekształceniu przy kolejnych objaśnieniach treści objawionych³³.

Istnieje możliwość dostrzeżenia i przyjęcia nowych relacji treściowych, które akcentują nieznaną dotąd nowe aspekty prawdy objawionej. Ich zadaniem jest wyjaśnienie przyjmowanych dotychczas prawd wiary i pobudzenie samej wiary, aby zyskała bogatszą ilustrację dla przyjmowanych treści objawienia³⁴.

I tak np. wydaje się, że intensywne przeżywanie tajemnicy wcielenia Słowa, a zwłaszcza tajemnicy śmierci i Zmartwychwstania przyczyniło się do wyakcentowania przymiotu miłosierdzia Bożej miłości w stosunku do człowieka, co harmonizuje ze wszystkimi dogmatami wiary, a równocześnie przyczynia się do lepszego zrozumienia Bożego działania w stosunku do człowieka i nade wszystko może wzmocnić i zintensyfikować wyznawanie wiary i jej praktykowanie w duchu miłości, co jest celem aktu wiary³⁵.

W ten sposób nastąpił rozwój dogmatu, nie tyle przez przejście od wyrażeń ogólnych do bardziej konkretnych, ile poprzez wyakcentowanie nowej prawdy wypływającej z objawienia.

Należy również wskazać na błędne interpretacje teologiczne, które przy użyciu niewłaściwych sformułowań czy wyrażeń mogą prowadzić do niepoprawnego rozumienia objawienia. Wówczas rodzą się herezje³⁶. Stąd też naczelnym obowiązkiem teologa pozostaje ustrzeżenie się przed utratą wiary w drodze mylnych interpretacji objawienia.

³³ Por. Tamże, s. 224.

³⁴ „Bóg przewyższa wszelkie stworzenie, dlatego trzeba też nieustannie nasz język oczyszczać z ograniczeń, niewłaściwych obrazów i z niedoskonałości wyrazu”. C. S. Bartnik, *Bóg i ateizm*, Lublin 2002, s. 55.

³⁵ M. A. Krąpiec, *Filozofia co wyjaśnia...*, s. 224.

³⁶ Do mylnych interpretacji objawienia Krąpiec zalicza: herezje, wieloznaczność wyrażeń i mylną analogię. Zob. Tamże, s. 225.

Zwłaszcza, że w ich wyniku zachodzi niebezpieczeństwo błędnego postępowania moralnego, którego są wyznacznikiem³⁷.

Teologia nie potrzebuje jakiegokolwiek filozofii, lecz metafizycznej, gdyż rzeczywistość i prawda wykraczają poza to, co faktyczne i empiryczne. Filozofia, która wyklucza poznanie metafizyczne nie jest w stanie wskazać ostatecznego sensu człowieka, a tym samym staje się nieprzydatna dla teologii³⁸. Rozwój dogmatów pokazuje, że dzięki filozofii realistycznej możliwe staje się coraz pełniejsze postrzeganie i rozumienie rzeczywistości.

Teologia potrzebuje filozofii, która ukazuje byt w jego złożoności, przyczynowości i celowości. Tylko pełne rozumienie bytu, a zwłaszcza człowieka otwiera go na rzeczywistość transcendentną. Jedynie filozofia wyrosła jako odpowiedź na tkwiącą w człowieku potrzebę poznania ostatecznej prawdy przyczynia się do ukazania sensu i racjonalności wiary, dzięki czemu jest zdolna do współpracy z wiedzą nadprzyrodzoną.

Podsumowanie

Niniejsze rozważania, w oparciu o myśl Stanisława Kamińskiego, podjęto celem odpowiedzi na pytanie: jakiej filozofii potrzebuje teologia? Jeśli wiedza nadprzyrodzona chce uchodzić na dziedzinę naukową, to powinna sięgać do filozofii, która jest naturalnym poznaniem tłumaczącym rzeczywistość. Poznanie filozoficzne, które dokonuje się na drodze tworzenia pojęć ogólnych i abstrakcyjnych dostarcza teologii terminów pomocnych w wyjaśnieniu prawd wiary.

Różne systemy filozoficzne na różny sposób tłumaczą rzeczywistość, ale nie każdy z nich akceptuje wiedza teologiczna. Analizując języka teologii, konstruowanie konkluzji teologicznych i rozwój dogmatów, S. Kamiński dowodzi, że teologia potrzebuje takich pojęć

³⁷ Przyjęcie arystotelesowskiej hipotezy o sukcesywnym pojawianiu się dusz (wegetatywnej, zmysłowej, rozumowej) mogłoby stanowić uzasadnienie dla niszczenia poczętego ludzkiego życia. Zob. Tamże, s. 225-226.

³⁸ Por. S. Kamiński, *Teologia a filozofia*, w: *Światopogląd ...*, s. 169.

filozoficznych, które zostały ukształtowane w ramach pełnego poznania rzeczywistości.

S. Kamiński akcentuje filozofię zdolną objąć byt (również człowieka) w najszerszym wymiarze, którego rozumienie domaga się poszukiwania racji jego istnienia poza nim samym. Tak pojęta filozofia otwiera się na rzeczywistość transcendentną, a służąc pomocą w tłumaczeniu prawd objawionych – wykazuje racjonalność wiary. Jedynie realistyczna filozofia bytu – zwana metafizyką, zdolna jest uzgodnić wiedzę naturalną i nadprzyrodzoną oraz ukazać wiarę jako dopełnienie poznania rozumowego.

* * *

PHILOSOPHY IN THEOLOGY ACCORDING TO STANISLAW KAMINSKI

SUMMARY

The undertaken considerations, with analyzing Stanislaw Kaminski's thought on the influence of philosophy on theology in logical and epistemological aspect, aim at answering a question: what kind of philosophy does theology need? If supernatural knowledge wants to be scientific, it should use philosophy which is the natural knowledge explaining reality. Philosophical knowledge, achieved through general and abstract terms, provides theology with terms for explaining religious faith.

While various philosophical systems try to explain reality, it does not mean that all of them are accepted by theology. With analyzing theological language, theological conclusions, and the evolution of doctrines, S. Kaminski proves that theology needs such philosophical terms which efficiently enable to know reality.

Kaminski accepts such a philosophy which investigates real being in the broadest extent, and looks for the ultimate reasons of a being outside a being itself. This philosophy is to be open to the transcendent reality, and assist in understanding the rationality of faith. Nothing but the realistic philosophy of being (ie. metaphysics) is able to harmonize natural and supernatural knowledge, and show faith as a complement of human reason.

KEYWORDS: Stanislaw Kaminski, philosophy, theology.